

ANNA ZAPOLSKA

NAPŁYW MONET RZYMSKICH DO KRĘGU ZACHODNIOBAŁTYJSKIEGO

Wraz z początkiem wojen markomańskich rozpoczął się masowy napływ monet rzymskich do Barbaricum. Od lat 60' II w. pojawiały się tu licznie denary oraz monety złote. Z odmienną sytuacją mamy do czynienia na południowo-wschodnich wybrzeżach Bałtyku, gdzie docierały przede wszystkim monety brązowe – głównie sesterce. Napływ sesterców na obszary zasiedlone przez plemiona Bałtów Zachodnich oraz w rejon ujścia Wisły, związany był z handlem bursztynem. Znaleziska gromadne sesterców wskazują, że opuszczały one Italię i przez prowincje nadreńskie docierały na wybrzeża Morza Północnego. Stamtąd transportowane były – prawdopodobnie morzem – do nasady Półwyspu Jutlandzkiego. Ponieważ żegluga dookoła tego półwyspu była bardzo niebezpieczna, a przede wszystkim długa, wykorzystywano głęboko wcinające się w ląd fiordy jutlandzkie oraz niewielką przewłokę między nimi, by w ten sposób osiągnąć wybrzeża Morza Bałtyckiego. Kolejny etap przebiegał drogą wodną i kończył się na Półwyspie Sambijskim, Mierzei Kurońskiej oraz prawdopodobnie w rejonie ujścia Wisły. Napływ brązowych monet ustaje w latach 60' III w. i może zostać przypisany politycznemu i ekonomicznemu kryzysowi 2. połowy III wieku, zniszczeniu szlaków handlowych i powiązań między prowincjami, a jednocześnie, zaprzestaniu bicia brązowych monet senatorskich.